

**Wyrok z dnia 2 września 2003 r.**

**I PK 345/02**

**1. Przez pozostawanie w dyspozycji pracodawcy jako element gotowości do pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p. należy rozumieć stan, w którym pracownik może na wezwanie pracodawcy niezwłocznie podjąć pracę.**

**2. Zatrudnienie u innego pracodawcy nie przekreśla samo przez się gotowości do pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p. Dotyczy to jednak sytuacji, w której praca taka nie wyłącza dyspozycyjności pracownika, to jest nie uniemożliwia niezwłocznego podjęcia pracy, którą pracownik zobowiązał się wykonywać na rzecz pracodawcy, ze strony którego doznał przeszkód w jej wykonywaniu.**

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Zbigniew Hajn (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 września 2003 r. sprawy z powództwa Stanisława W. przeciwko W. Urzędowi Wojewódzkiemu w P. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 8 marca 2002 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Lesznie wyrokiem z 21 stycznia 2002 r. oddalił powództwo Stanisława W. o zapłatę i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony w W. Urzędzie Wojewódzkim na stanowisku dyrektora Wydziału Rolnictwa. Dnia 26 lutego 1998 r. Dyrektor Generalny pozwanego Urzędu rozwiązał z powodem stosunek pracy na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, ze skutkiem na 31 maja 1998 r. Od tej decyzji powód wniósł odwołanie do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z wnioskiem o stwierdzenie nieważności. Ostatecznie 19 lutego 2001 r. Minister wydał

decyzję stwierdzającą nieważność decyzji z 26 lutego 1998 r. Od 1 czerwca 1998 r. powód był zatrudniony u innego pracodawcy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, która została rozwiązana za porozumieniem stron 17 stycznia 1999 r. Od 18 stycznia 1999 r. powód pracował w Starostwie Powiatowym w L. Jako podstawę swego roszczenia powód podał art. 81 § 1 k.p., twierdząc, że po ustaniu zatrudnienia w Urzędzie Wojewódzkim był gotów do pracy w tym Urzędzie, jednakże doznał przeszkód ze strony pracodawcy. Wskazał także, że stwierdzenie nieważności decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy z mianowanym urzędnikiem państwowym ma charakter deklaratoryjny i skutek wsteczny, a więc reaktywuje rozwiązany w ten sposób stosunek pracy. Należy zatem jego zdaniem uznać, że skoro przez cały ten czas pozostawał w zatrudnieniu i był gotów do świadczenia pracy, a doznał w tym przeszkód ze strony pracodawcy, to należy mu się za ten okres wynagrodzenie z art. 81 k.p.

Zdaniem Sądu Rejonowego, powód doznał przeszkód w świadczeniu pracy po rozwiązaniu z nim umowy o pracę. Nie był jednak gotów do podjęcia pracy u pozwanego ponieważ natychmiast po rozwiązaniu z nim umowy o pracę podjął pracę u innego pracodawcy. Z tych względów powództwo zostało oddalone.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Wyrokiem z 8 marca 2002 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Poznaniu oddalił apelację i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu. Sąd ten uznał ustalenia Sądu pierwszej instancji za prawidłowe, a okoliczności sprawy za bezsporne. Bezsporne było również, że powód po ustaniu zatrudnienia u pozwanego podjął pracę u innego pracodawcy. Gotowości do pracy powód w toku procesu nie wykazał, a byłoby to niemożliwe, ponieważ nowy pracodawca miał siedzibę ok. 80 km od L. Sąd Okręgowy stwierdził także, że powód oparł swoje żądanie na art. 81 k.p., a nie na art. 47 k.p., powołując w tym kontekście wyrok Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 1999 r., I PKN 210/99 (OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 854), stwierdzający, że mianowanemu urzędnikowi państwowemu, z którym rozwiązano stosunek pracy z naruszeniem art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy, nie przysługuje przewidziane w art. 47 *in fine* k.p. wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy. Tymczasem art. 81 dotyczy innych stanów faktycznych i okoliczności w nim przewidziane nie zachodzą w sprawie. Sąd Okręgowy podkreślił także, że powód nie przedstawił dowodu na okoliczność, że był gotowy do podjęcia pracy.

W kasacji powód zarzucił temu wyrokowi naruszenie prawa przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności art. 81 k.p. poprzez uznanie, że przepis ten nie ma zastosowania w przedmiotowej sprawie, gdyż dotyczy innych stanów faktycznych. Ponadto zarzucił naruszenie przepisów postępowania „w postaci art. 382 kpc w związku z art. 102, 316 § 1; 233 § 1 i 477<sup>1</sup> kpc” poprzez nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego celem zbadania gotowości powoda do podjęcia pracy i bezpodstawne przyjęcie, że powód pracy nie podjął i nie starał się o jej podjęcie; niezbadanie i nieustosunkowanie się do przedstawionego przez powoda materiału dowodowego, a w szczególności do powołanych orzeczeń Sądu Najwyższego oraz niezbadanie możliwości zastosowania art. 102 k.p.c. przy rozstrzygnięciu o kosztach. W związku z tym wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Alternatywnie powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy.

Uzasadniając kasację pełnomocnik powoda nie zgodził się z twierdzeniem Sądu Okręgowego, że w rozpoznawanej sprawie nie ma zastosowania art. 81 k.p. Stwierdzenie przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji nieważności decyzji Dyrektora Generalnego Urzędu Wojewódzkiego miało skutek wsteczny i reaktywowało rozwiązany stosunek pracy. Zdaniem skarżącego sytuacja ta, zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z 14 grudnia 1999 r. (I PKN 407/99), w pełni odpowiada dyspozycji art. 81 k.p. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy wskazał, że „stwierdzenie nieważności decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy z mianowanym urzędnikiem państwowym ma charakter deklaratoryjny i skutek wsteczny, a więc reaktywuje w ten sposób rozwiązany stosunek pracy, czyli należy uznać, że pracownik przez cały czas pozostawał w zatrudnieniu i jeżeli był gotów do świadczenia pracy, a doznał w tym przeszkód ze strony pracodawcy, to należy mu się za ten okres wynagrodzenie z art. 81 k.p.”. Nieustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy do powyższych okoliczności i powołanego orzeczenia Sądu Najwyższego narusza art. 382 w związku z art. 316 i 233 k.p.c. Następnie skarżący stwierdził, że podjęcie przez powoda pracy u innego pracodawcy w okresie od czerwca 1998 r. do stycznia 1999 r. nie wyłączało jego gotowości do pracy. Na uzasadnienie tego twierdzenia, powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 16 lutego 1996 r. (III APr 64/95), w którym Sąd ten uznał, że „do uznania gotowości pracy niezbędna jest dyspozycyjność pracownika względem zakładu pracy. Zostanie ona zachowana w razie podjęcia innego, zastępczego zatrudnienia, gdy przeszkoda ma charakter trwały.

Przedłużająca się bowiem bezczynność pracownika, nie uzasadnia biernej jego postawy również w tym zakresie.”. Dodał, również, że Sąd nie może oczekiwać, aby powód pozostawał bez pracy i bez środków do życia przez cały czas od rozwiązania umowy do wydania przez Ministra decyzji uchylającej decyzję o rozwiązaniu umowy. Uzasadniając zarzut naruszenia przepisów postępowania „w postaci art. 382 kpc w związku z art. 316 § 1; 233 § 1 i 477<sup>1</sup> kpc”, skarżący stwierdził, że żaden z Sądów nie przeprowadził postępowania dowodowego na okoliczność gotowości powoda do pracy, ani też Sądy nie zgromadziły w zasadzie żadnych materiałów, choć w oparciu o art. 477<sup>1</sup> k.p.c. Brak wniosków dowodowych nie zamyka drogi do przeprowadzenia postępowania dowodowego przez sąd z urzędu. Zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. przez obciążenie powoda kosztami procesu skarżący umotywował tym, że skoro powód traktuje dochodzenie swych roszczeń jako zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, to nawet gdyby uznać jego roszczenia za niezasadne, to z uwagi na rozbieżne stanowisko orzecznictwa w podobnych sytuacjach, istnieją słuszne podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c., a w ogóle możliwość zastosowania tego przepisu powinna być przez sąd badana w każdej sprawie pracowniczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nietrafny jest zarzut naruszenia przez zaskarżony wyrok art. 81 k.p. Z treści tego przepisu wynikają dwie przesłanki nabycia prawa do wynagrodzenia: po pierwsze - gotowość pracownika do wykonywania pracy, po drugie - doznanie przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy (np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 1999 r., I PKN 60/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 577). Nie ulega wątpliwości, że powód doznał przeszkód w świadczeniu pracy ze strony pracodawcy - W. Urzędu Wojewódzkiego, co spełnia drugą z wymienionych przesłanek. Nie był on jednak gotów do wykonywania pracy w tym Urzędzie w okresie od 1 czerwca 1998 r. do 17 stycznia 1999 r., za który dochodzi wynagrodzenia. Cechami charakterystycznymi gotowości pracownika do wykonywania pracy są: 1) zamiar wykonywania pracy, 2) faktyczna zdolność do świadczenia pracy, 3) uzewnętrznienie gotowości do wykonywania pracy oraz 4) pozostawanie w dyspozycji pracodawcy. Z ustaleń Sądu Rejonowego, przyjętych przez Sąd Okręgowy, wynika, że powód nie pozostawał w dyspozycji pracodawcy. Przez pozostawanie w dyspozycji pracodawcy, jako element gotowości do pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p., należy rozumieć stan, w którym pracownik może

niezwłocznie, na wezwanie pracodawcy podjąć pracę. Pracownik pozostający w dyspozycji pracodawcy oczekuje na możliwość podjęcia pracy na terenie zakładu pracy lub w innym miejscu wskazanym przez pracodawcę, ewentualnie w miejscu wskazanym przez siebie i podanym pracodawcy, jeżeli pracodawca bezprawnie nie dopuszcza go do pracy. Sąd Okręgowy przyjął słusznie, że powód nie wykazał gotowości do pracy w zakresie pozostawania w dyspozycji pracodawcy, a gotowość ta byłaby nawet niemożliwa, ze względu na podjęcie w tym czasie pracy w innym zakładzie pracy, odległym ok. 80 km od L. Fakt ten obiektywnie wykluczał możliwość niezwłocznego podjęcia pracy. Sąd Rejonowy trafnie ocenił, że argument powoda, iż może on natychmiast powrócić do pracy w Urzędzie Wojewódzkim niewiele znaczy, gdyż w rzeczywistości zależało to od zgody pracodawcy, u którego w okresie od 1 czerwca 1998 r. do 17 stycznia 1999 r. powód pracował. Co prawda praca w innym zakładzie nie przekreśla sama przez się gotowości do pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p. (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 28 maja 1976 r., OSNCP 1976 nr 9, poz. 187), odnosi się to jednak do sytuacji, w której praca taka nie wyłącza dyspozycyjności pracownika, a tym samym jego gotowości do pracy, tj. nie uniemożliwia niezwłocznego podjęcia pracy, którą pracownik zobowiązał się wykonywać na rzecz pracodawcy, ze strony którego doznał przeszkód w jej wykonywaniu. Podobne stanowisko wyraził już Sąd Najwyższy w wyroku z 7 lipca 2000 r., I PKN 721/99 (OSNAPiUS 2002 nr 2, poz. 37). Sąd Najwyższy w obecnym składzie nie podziela natomiast poglądu wyrażonego w powołanym przez skarżącego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 16 lutego 1996 r. (III APr 64/95), jako wykraczającego poza pojęcie dyspozycyjności pracownika składające się na pojęcie gotowości do pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p.

Bezpodstawny jest zarzut kasacji naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 382 k.p.c. w związku z art. 316 § 1; 233 § 1 i 477<sup>1</sup> k.p.c. Skarżący stwierdza, że „w zakresie gotowości do pracy, ani sąd I Instancji, ani sąd II instancji nie zgromadziły w zasadzie żadnych materiałów”. Należy jednak przypomnieć, że, zgodnie z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody, z których wywodzą skutki prawne. Wprawdzie przepis ten stanowi, że sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, jednakże jest to tylko możliwość, a nie obowiązek (wyrok Sądu Najwyższego, V CKN 406/00, Prokurator i Prawo 2002 nr 4, poz. 45). Dalej autor kasacji przyznaje, że strona powodowa nie składała wniosków dowodowych w tym zakresie, ale wskazuje, że „w oparciu o art. 477<sup>1</sup> k.p.c. brak wniosków dowodowych nie zamy-

ka drogi do przeprowadzenia postępowania dowodowego przez sąd z urzędu”. Art. 477<sup>1</sup> k.p.c. powołany w kasacji w całości, dotyczy wszakże kilku różnych kwestii, a Sąd Najwyższy, działając jako sąd kasacyjny, nie jest uprawniony do samodzielnego konkretyzowania zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego przepisu dotyczy podstawa kasacji (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2002 r., III CKN 760/00). Ponieważ skarżący opisał jednak ogólnie treść jednego z przepisów art. 477<sup>1</sup> k.p.c., którego niezastosowanie zarzuca, to należy wskazać, że § 1<sup>1</sup> tego artykułu, który odpowiada temu opisowi, dotyczy wyłącznie postępowania dowodowego w sprawach o ustalenie istnienia stosunku pracy. Wbrew zarzutom kasacji Sądy wszechstronnie i prawidłowo rozważyły zebrany materiał. W szczególności w pełni prawidłowo został uznany za niewiele znaczący argument powoda, że może on natychmiast powrócić do pracy w Urzędzie Wojewódzkim. Z tych względów bezpodstawny jest także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Nie można również zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 102 k.p.c. Fakt, że pracownik traktuje dochodzenie swoich roszczeń jako zadośćuczynienie za krzywdę nie stanowi sam w sobie szczególnie uzasadnionego wypadku, dającego, w myśl art. 102 k.p.c., podstawę do zasądzenia od strony przegrywającej tylko części kosztów albo w ogóle nieobciążania jej kosztami.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393<sup>12</sup> k.p.c., orzekł jak w sentencji.

=====